

Bolesław Chojnacki

1922-?



Absolwent Szkoły Morskiej w Southampton z 1943 roku; uczeń na „Darze Pomorza” w ostatnim przedwojennym rejsie żaglowca; na ORP „Gdynia” w Polskiej Marynarce Wojennej; uczestnik konwojów na s/s „Kościuszko”, odznaczony Krzyżem Walecznych i dwukrotnie Medalem Morskim, po wojnie w RPA.

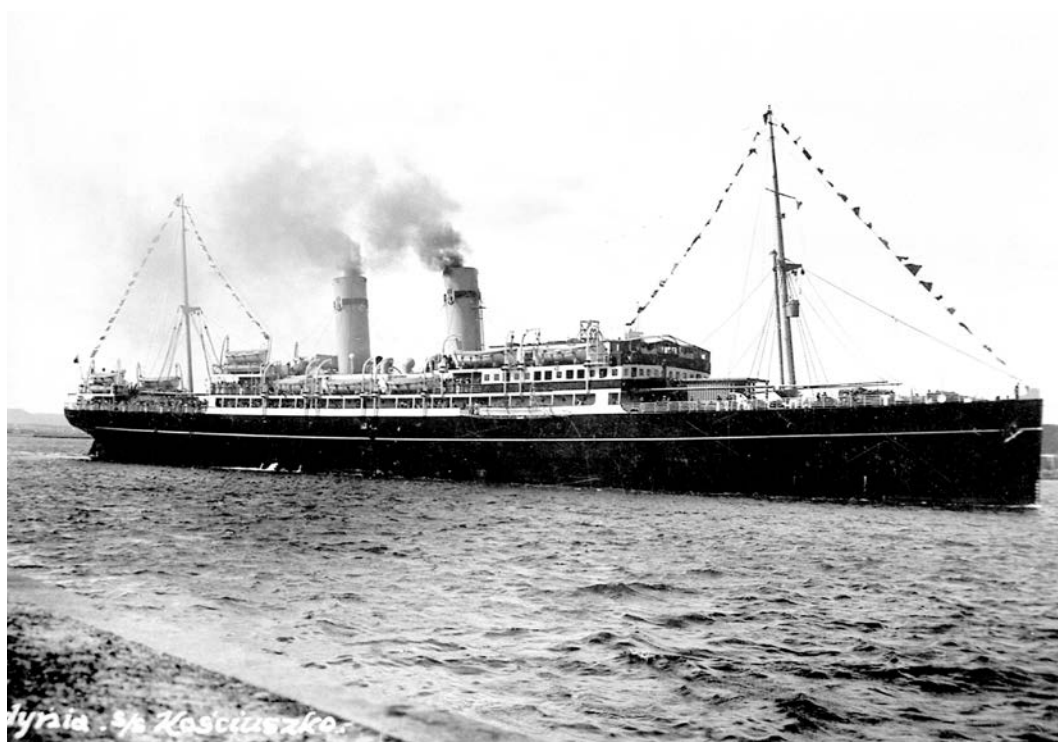
Urodził się 10 listopada 1922 r. w Rykoszynie. Egzamin do Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni zdał w czerwcu 1939 r. i został zamustrowany w rejs kandydacki na „Dar Pomorza” – z którego już do kraju nie wrócił.

Po wybuchu wojny żaglowiec pozostał w Szwecji, a uczniowie zostali przetransportowani do Wielkiej Brytanii. Tam wielu z nich zgłosiło się do Polskiej Marynarki Wojennej – choć niejeden nie miał 18 lat, a Bolesław Chojnacki – ledwie 17. „Mimo tych istotnych – jakby się zdawało – przeszkód, głównie wskutek braku wiarygodnych dokumentów, udało się większości słuchaczy przejść przez badania komisji poborowej. Sądzić zresztą należy, że nie była ona w istniejącej sytuacji tak bardzo groźna i dociekliwa”¹. W rezultacie w gronie 30 uczniów został wcielony do

PMW – rozpoczął służbę wojskową na ORP „Gdynia”², który do 1941 r. służył jako okręt-baza, mieszcząc polską Szkołę Podchorążych i niektóre kursy specjalistów morskich Marynarki Wojennej. W Devonport polscy marynarze szkolili się przede wszystkim w bazie brytyjskiej marynarki wojennej Royal Navy Barracks „Drake”³.

W czerwcu 1941 r. statek, przekazany w czarter rządowi brytyjskiemu, wrócił do poprzedniej nazwy „Kościuszko”, a w lipcu został przebudowany i dostosowany do roli transportowca wojsk. Spośród absolwentów Szkoły Morskiej jego kapitanami byli Edward Winkler (abs. z 1929) i Jan Strzembosz (abs. WN z 1926).

Bolesław Chojnacki, zwolniony z marynarki wojennej, został w maju 1942 r. młodszym marynarzem na m/s „Batory”, a we wrze-



S/s „Kościuszko”, zdjęcie przedwojenne



Szkoła Morska w Southampton, ćwiczenia z sekstantem, po lewej dyrektor kpt. ż.w. Antoni Zieliński

śniu otrzymał wezwanie do Szkoły Morskiej w Southampton – którą ukończył w sierpniu 1943 r. z nagrodą za pilność⁴ i otrzymał dyplom aspiranta porucznika żegluga małej.

W październiku 1943 r. został asystentem pokładowym na s/s „Kościuszko” – i na tym statku służył do kwietnia 1945 r., pływając po Atlantyku, Pacyfiku, a pod koniec wojny również Morzu Śródziemnym.

Po rozstaniu z flotą handlową wyjechał do Afryki – kolegą Eugeniusz Hrywniak (abs.

1940), który tam już był, wspominał: „Po prawie roku nauki łowienia przeróżnych ryb, w zależności od sezonu, wysłano nas do Luderitz w Namibii (wówczas Południowo-Zachodnia Afryka). Świechowski dostał pracę jako skiper, a ja, znając już lokalne języki, tj. niemiecki i trochę afrykańskiego, zostałem kierownikiem floty rybackiej. Wkrótce potem dołączyli do nas Bolek Chojnacki i Władek Mażewski”⁵.

Dalszych losów nie udało się ustalić.

Źródła: *Kadry morskie Rzeczypospolitej*, tom I, pod red. Jana Kazimierza Sawickiego, wyd. II, Gdynia 2000; Władimir Konstanty Taniewski-Elliott, *Spis personelu zatrudnionego na statkach Polskiej Marynarki Handlowej w latach 1939-1945*, Gdańsk 1981; Bolesław Pogorzelski, *Przyszłość bez jutra. Wojna i bania chłopców Białej Fregaty*, Cape Town 2008; Józef Miłobędzki, *Polskie szkolnictwo morskie w Wielkiej Brytanii podczas II wojny światowej*, Gdynia 1980, na prawach rękopisu; Andrzej Perepeczko, *Szkoła Morska Tczew – Gdynia 1920-1969*, Gdynia 1992; Jerzy Drzemczewski, Tadeusz Ślebioda, *Transatlantyki polskie*, Gdynia 2006; londyńskie „Okólniki”.

1 Andrzej Perepeczko, *Szkoła Morska Tczew – Gdynia 1920-1969*, Gdynia 1992, s. 123.

2 Na s/s „Kościuszko”, w Devonport przejętym przez PMW, 10 listopada 1939 r. podniesiono banderę wojenną i przemianowano go na ORP „Gdynia”, w 1946 r. statek sprzedany Anglikom, pływał jako „Empire Helford”.

3 Za: Józef Miłobędzki, *Polskie szkolnictwo morskie w Wielkiej Brytanii podczas II wojny światowej*, Gdynia 1980, na prawach rękopisu, przypis 13, s. 33.

4 Ibidem, s. 18.

5 *Gena Hrywniak wybiera swą przyszłość w Namibii*, [w:] Bolesław Pogorzelski, *Przyszłość bez jutra*, op. cit. s. 133.